Cena 150.000 Mk.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500 000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 4 000.000 Mk.
Zagranicą . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 48 (7677) Środa, dnia 27 Lutego 1924 r Rok XXXII

Ataki na gabinet.

Jenerał Sikorski jest nietylko znakomitym wojskowym, ale także pod każdym względem, a więc i politycznym, wybitną indywidualnością, czego dał dowód jako prezydent gabinetu. Ale mając zmysł i talent polityczny, ma zarazem ten rozum i ten takt, że nie był nigdy związany z żadnem stronnictwem, lecz umiał, będąc prezydentem, zachować sobie zupełną niezawisłość i wolną rękę wobec wszystkich. Właśnie też dla tego powołanie jego na stanowisko ministra spr. wojskowych wzbudziło popłoch na prawicy, a niechęć na lewicy. — Z lewicy podano do wiadomości uchwały Wyzwolenia, których niepodobna inaczej zrozumieć, jak tylko silne niezadowolenie z całego gabinetu. Ze stronnictw prawicy ogłosił Związek ludowo-narodowy oraz klub p. Dubanowicza gwałtowne w formie zastrzeżenia przeciwko powołaniu jen. Sikorskiego, a również i klub „Piasta" przyłączył się w tej sprawie (choć w łagodne; co do formy ucwale) do swoich sprzymierzeńców z ery tak zwanego „rządu narodowego" Nominację jen. Sikorskiego nazywa „Piast" „znamienną zmianą na jednem z ważniejszych stanowisk" (nie wymieniając expressis verbis nazwiska) i obawia się, czy ta nominacja nie zamąci atmosfery spokoju i zaufania.

W ten sposób reagują stronnictwa na wprowadzenie do gabinetu człowieka niewątpliwie najzdolniejszego, najbardziej fachowego, najbardziej odpowiedniego na stanowisko ministra spr wojskowych, jakim dziś rozporządza cała Polska Wolałyby one widzieć na tem miejscu człowieka nawet miernego byle nie mającego talentu i zmysłu politycznego — skoro nie mogą obsadzić tej placówki oddanym sobie pionkiem.

Nie potrzeba wykazywać, że tkwi w tem błąd zasadniczy. Stanowiska ministrów powinny być obsadzone wybitnemi indywidualnościami, a żadna wybitna indywidualność, nadająca się do rządów, nie wypruje z siebie nerwu politycznego, bo z nim przyszła na świat i bez niego straciłaby swoje cechy. To, że gabinet jest ponadpartyjny, nie oznacza wcale, że teki jego powinni posiąść sami ludzie mierni. Oznacza tylko, że nie ma w niem miejsca dla ludzi stronniczo prenonsowanych, będących narzędziami w ręku klik partyjnych, słuchających kornie pewnych grup wyborców, czy kierowników stronnictwa — a właśnie jen. Sikorskiemu niczego podobnego zarzucić nie można.

Nawet gabinet ponadpartyjny powinien i musi mieć w swojem gronie talenty polityczne, a więc ludzi posiadających zrozumienie całości spraw państwa i odczucie, jakiemi środkami do urzeczywistnienia interesu publicznego należy dążyć. Jeżeliby nie miał takich ludzi wśród siebie, to albo zaniedba najważniejsze sprawy, albo pragnąc je rozwiązać będzie błądził po bezdrożach i kołował nieudolnie do celu.

Jest też zasługą p. Grabskiego, że mając do obsadzenia jedną z najważniejszych tek, zwrócił się z tem do najwybitniejszego w Polsce fachowca a zarazem człowieka od żadnego stronnictwa niezawisłego i prawdzie — w najszlachetniejszem znaczeniu — „ponadpartyjnego". Okoliczność, że człowiek ten okazał na każdem stanowisku, jakie zajmował, zmysł i rozum polityczny, na szczęście nie przeraziła pana Grabskiego Dał tem dowód, że trafnie rozumie istotę gabinetu ponadpartyjnego i że wcale nie sądzi. aby gabinet ten musiał się składać z ludzi politycznie miernych lub obojętnych. Zresztą w takim razie musiałby usunąć z gabinetu człowieka tak bardzo tkwiącego od całego szeregu lat w różnych robotach politycznych a nawet tak zaangażowanego w epoce wojennej po stronie narodowej, jakim jest rh. Zamoyski — a przecież tej konsekwencji ani prawica ani klub Piasta ze swoich uchwał nie wyciągają.

Pogróżek tkwiących implicits w uchwale klubu wszechpolskiego, a jeszcze wyraźniej przejawiających się w artykułach prawicowych organów prasowych, wedle których klub gotów jest nawet obalić p. Grabskiego, nie należy brać zbyt dosłownie. Krok taki, wymierzony wprost przeciwko dziełu sanacji, byłby atakiem nie na gabinet ale na państwo. Stronnictwa te musiałyby się też dwa razy namyśleć, nimby do takiego ataku przeszły. Byłyby też z nim prawdopodobnie w sejmie zupełnie odosobnione, bo nawet „Piasta“ za sobą by nie pociągnęły. W kraju wywołałby taki atak niesłychane oburzenie, a fala tego oburzenia wezbrałaby tak wysoko, że gotowaby zalać kierowników partji, któreby się pod hasłem obalenia gabinetu ugrupowały razem. Aż do chwili przeprowadzenia sanacji — a od tej jesteśmy jeszcze daleko — ma p. Grabski pozycję silną, zwłaszcza po początkowych sukcesach.

Dopiero gdyby jego plan sanacyjny zaczął się chwiać, przyszłaby chwila dla gabinetu krytyczna. W żadnym jednak razie powierzenie teki wojskowej jen. Sikorskiemu, powitane przez całą rozumną i partyjnictwem nie przeżartą opinję kraju jako krok trafny i rozumny, nie osłabi pozycji gabinetu; a jeżeli „Piast“ wyraża pod tym względem obawy, te można go uspokoić, że warunków do wzmocnienia lub osłabienia tej pozycji należy szukać w dziyd. gospod. i finan. W tej dziedzinie rozegra się niebawem bitwa, która o losach i gabinetu i państwa zadecyduje.

TELEGRAMY.

Przewrót komunistyczny w Bułgarji.

WIEDEN, 25.2 Nadeszły tutaj wiadomości drogą na Ateny, iż wrzenie w Bułgarji przybrało ostatecznie charakter krwawej rewolucji.

Ostatnie wiadomości z Sofji w Atenach głoszą, iż agitacji bolszewickiej udało się zagarnąć władzę w swoje ręce i rozpocząć akc-ję w celu ugruntowania komunistycznej republiki.

Król Borys został zdetronowany i pod silną ochroną zbojną wysłany na prowincję.

Przedstawiciele rządu bułgarskiego zostali przez rozwścieczone tłumy zaaresztowani, a premjer Cankow zamordowany.

O losie innych ministrów niema na razie wiadomości.

Dzienniki ateńskie stwierdzają, iż wobec przerwania połączeń telegraficznych nie mają dotychczas potwierdzeń oficjalnych.

Zamach na premjera albańskiego.

TIRANA, 25.2 W chwili, gdy premjer albański wchodził do parlamentu, pewien student strzelił doń trzykrotnie z rewolweru. Premjer został lekko ranny. Sprawcę zamachu ujęto.

Dekret o monecie srebrnej w Rosji.

MOSKWA, 26.2 Na posiedzeniu rady komisarzy ludowych, któremu przewodniczył Rykow, uchwalono dekret w sprawie bicia monet srebrnych i miedzianych. Ilość monet metalowych, które mogą być w najbliższym tygodniu puszczone w obieg dojść ma do stycznia 1925 r. do wysokości 100 miljonów rubli. Waga i wartość kruszcu w nowej monecie, ma być ta sama, co przed wojną.

Zarządzenie oszczędnościowe

WARSZAWA, 25.2 (Tel. wł.) Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów Minist. Rolnictwa i Dóbr. Państw. poleciło Zarządowi Okręgowemu Lasów państwowych regulować w drodze przelewu należytości, przypadające zarówno przy zakupach jak i sprzedaży towarów, przeznaczonych dla państwowych instytucji. Zarządzenie to ma na celu unikanie zbędnego uruchamiania gotówki w stosunkach różnych instytucji państwowych ze sobą.

Pożyczka zagraniczna dla Polski.

WARSZAWA, 25.2. W piątek, dnia 22 bm. wyjechała do Włoch delegacja, złożona z dyrektora dep. min. skarbu p. Głowackiego, dyr. monopolu tytoniowego p. Bełzy Ostrowskiego oraz r. gen. prokuratury p. Wernera, celem sperfekcjonowania i podpisania odnośnego aktu prawnego udzielającego Polsce, pożyczki w kwocie 100 miljonów złotych franków, które ma się zaciągnąć u włoskich finansistów. Pożyczka ta ma opierać się na gwarancji monopolu tytoniowego oraz gwarancji, udzielonej konsorcjum finansowem przez rząd prezydenta Mussoliniego.

Pertraktacje w tej sprawie są już na ukończeniu, a fakt zaciągnięcia pożyczki nie ulega wątpliwości.

Tranzakcję powyższą zainicjował znany w kołach tutejszych przemysłowców bankier Toeplitz (P. Toeplitz jest bratem właściciela głośnego domu bankowego w Medjolanie).

Długi Europy i Ameryki.

WARSZAWA, 25.2 (Tel. wł). Według danych zamieszczonych w „The Yaer Book“ za rok 1923 długi państw w funtach szterlingach przedstawiają się następująco: Wielkobrytania — na głowę — 163.2; Stany Zjednoczone ——462; Francja — 24.8 Czechosłowacja — 18.44; Jugosławja —13.3; Rumunja 4.4; Węgry 3.4; Polska ——2.5 Jak wynika z powyższych danych statystycznych. w stosunku do innych państw dług Polski obliczony na głowę ludności wypada minimalnie.

W sprawie akcyzy od spirytusu.

WARSZAWA, 25.2 (Tel. wł.) Wobec omawiania sprawy zwiększenia dochodów z monopolu spirytusowego odzywają się głosy nawet niektórych fachowców, stwierdzających, że przy podwyższeniu akcyzy skarb państwa naraża się na zmniejszenie konsupcji tak opodatkowanego spirytusu. Zdaniem jednak dyrektora monopolu spirytusowego dr. M. Głowackiego, który zamieszcza uwagi w jednym z czasopism fachowych, jeżeli bogaty skarb Anglji obciąża konsumenta spirytusu 32 frankami, to w warunkach finansowych, w jakich znajduje się skarb polski można konsumenta bez najmniejszej obawy obciążyć 5—6 frankami. Zaznaczyć należy, że obecnie państwo wyciąga 3.85 fr. zł., tj. tyleż ile w Rosji.

Zmiany kolejowej taryfy towarowej.

WARSZAWA. 25.2 (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych ma się ukazać rozporządzenie p. ministra kolei żelaznych o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej pol. kol. żel. Rozporządzenie to wydane będzie w porozumieniu z pp. ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu. Na mocy tego rozporządzenia przewoźne za przesyłki całowagonowe oblicza się za wagę rzeczywistą przesyłki. W tych wypadkach, kiedy nadawca żąda na piśmie podstawienia wagonu określonej ładowności, przewoźne oblicza się za wagę rzeczywistą najmniej za ładowność podstawionego stosownie do żądania wagonu.

Rozpacz „narodowa“ i obawa przed silnym człowiekiem

Za rządów poprzedniego gabinetu dokonywały się kilkakrotnie zmiany na stanowiskach ministrów, kiedy gabinet Witosa ustępował, byli w nim zupełnie inni ludzie, niż kiedy zabierał się do rządzenia. Nikt z tego powodu nie czynił part. wówczas rządzącym wyrzutów, nawet gdy do rządu w nieokreślonym charakterze wszedł p. Woj.. Korfanty, o którym ludzie prawicy i jej sympatycy wiedzą, że więcej się zajmuje już dziś interesami, niż polityką. Jest to bowiem rzecz zupełnie zrozumiałą, że każdy rząd, każdy premjer dobiera sobie takich ludzi, przy pomocy których spodziewa się osiągnąć lepsze rezultaty.

Jeżeli przy rządzie parlamentarnym sprawa ta wydaje się zrozumiałą, to tembardziej przy rządzie fachowym, nieparlamentarnym, który stawia sobie zupełnie określone Cele. Rząd taki musi być jeszcze w wyższym stopniu zgranym, bo,. nie mając naturalnej podpory w Sejmie, szukać musi siły przedewszystkiem we wewnętrznej konsolidacji. Może być znakomity skrzypek, który z danym zespołem nie potrafi się zgrać. Może być minister fachowo także zupełnie dobry, (jak np. w oczach prawicy był min. p. M. Seyda!), który z danym rządem nie potrafi współdziałać. Minister Sosnkowski jako fachowiec miał swoje zalety, ale współpraca jego w tym gabinecie okazała się trudną, czyż więc miał z tego powodu ustępować Wł. Grabski?

Są to rzeczy tak proste, a na tle poczynań poprzedniego rządu tak zrozumiałe, że nie warto byłoby się tem zajmować, gdyby zmiana na stanowiska ministra spraw wojskowych nie wywołała głośnego oburzenia w prasie prawicowej.

Prawica występowała teraz w obronie gen. Sosnkowskiego; nie dalekim jest chyba czas, kiedy „Rzeczpospolita“ zażąda oddania sprawiedliwość zasługom J. Piłsudskiego i powołania go na wyższe lub najwyższe stanowisko. Zależy to tylko od tego, czy będzie mu przedstawiany jakiś człowiek, którego by się więcej bała od niego.

Całe przedstawianie gen. Sikorskiego, jako męża lewicy, jest najoczywistszem ględzeniem. Zupełnie z taką samą racją, a może i większą możnaby i Wł. Grabskiego uważać za lewicowca, bo nie chciał za czasów swojego ministerstwa w gabinecie W. Witosa zapłacić z funduszów państwowych za wybory prawicowe i musiał pójść z gabinetu prawicowego. Prawica, która jak poprzednie rządy jaskrawo wykazały, nie rozporządza już zupełnie dzielnymi i zdolnymi do rządzenia ludźmi, wszystkich tych którzy takie zdolności wykazują, usiłuje w opinji publicznej zohydzić i pognębić. Jakie to niesłychane wysiłki czyniła za rządów Wł. Sikorskiego prasa prawicowa, by jego niewątpliwy w sprawie uznania granic wschodnich zredukować do minimum.

Celem odwrócenia uwagi od smutnej afery PPP. wydobyła prasa prawicowa sprawę jakiejś rzekomej „Strażnicy“, przyczem akt osobistej animozji jednostki aż nadto był widoczny. Okazało się, że niema tu powodu do niepokoju, bo chodziło nie o żadną konspirację, lecz o pracę jawną, o której władze były powiadomione; dlatego też z miejsca całą sprawę opartą na niecnych animozjach, uznano za załatwioną. "Spisek" zaś, zainicjowany przez gen. Sikorskiego, musiał posiadać snać wysoką wartość, dla państwa i armji, skoro ludzie już chyba tak bezpartyjni, tacy skrupulanci i rygoryści, jak Prezydent Rzeczypospolitej i Prezes Rady Ministrów, natychmiast oddał gen. Wł. Sikorskiemu pieczę nad tem co najważniejsze dla bytu państwowego.

Naród podziela to zaufanie najwyższych zwierzchników państwa do gen. S. Intrygi małodusznych mącicieli są aż nazbyt dobrze zrozumiałe, jako uzasadniona obawa przed silnym i dzielnym człowiekiem..

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, 25bm., odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w obecności 31 radnych nowego składu Magistratu.

Posiedzenie otworzył przewodniczący prof. Michalski o godz. 7 m. 30 witając w imieniu prezydjum nowych radnych pp. Antoniego Nowackiego i Leona Siemiatyckiego, którzy weszli do Rady na miejsce pp. Stradomskiego i Grossa, wybranych na ławników.

Następnie prof. Michalski w imieniu Rady wita nowy skład Magistratu, wraz z prezydentem Szarrasem na czele.

odpowiedzi zabiera głos prezydent Szarras, dziękując za zaufanie mówi, iż dołoży wszelkich starań, aby tego zaufania nie stracić. Z projektami swej pracy narazie nie występuje, gdyż chciałby, aby one zostały pierwej przedyskutowane przez odpowiednie komisje i prosi prezydjum o przeprowadzenie wyborów wszystkich komisji dla rozpatrzenia budżetu na rok bieżący, jak również o powołanie komisji rewizyjnej dla skontrolowania zamknięć rachunkowych za czas ubiegły oraz dokonywania od czasu do czasu kontroli prac bieżących. W zakończeniu swego przemówienia p. Prezydent prosi Radę o współpracę.

Przed przystąpieniem do odczytania protokułu z ostatniego posiedzenia dokonano zmiane w porządku dziennym przestawiając niektóre punkty, oraz przenosząc sprawę likwidacji pretensji do miasta p. Billewcza, jako nabywcy praw T-wa Augsburgskiego na następne posiedzenie, które ma się odbyć w czwartek 28 bm., a pod tym punktem postanowiono rozpatrzyć memorjał związku lokatorów nowych domów.

Po odczytaniu przez sekretarza rad. Dancygera protokułu z ostatniego posiedzenia i zatwierdzeniu takowego, jak również po odczytaniu protokułu z wyborów ławników i zamieszczeniu oświadczenie rad. Paszkowskiego, iż w razie wyborów lista Nr. 2 była podpisana przez tegoż samego radnego, który podpisał listę Nr. 1, co zdaniem p. Paszkowskiego jest nieprawne, przystąpiono do rozpatrywania porządku dziennego.

Pierwszy zabiera głos przewodniczący komisji finansowej mec. Engelhardt, który komunikuje, iż z powodu zasady przyjętej, że ławnicy nie mogą być kierownikami wydziałów, przestali być ławnikami dwaj kierownicy wydziałów, tj. pp. Moreau i Sutarzewicz, którzy otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 75 miljonów. a przez to nie mogą być pokrzywdzeni i dla tego w imieniu komisji proponuje uchwalenie powyższych dodatków ad personam wymienionym kierownikom.

Wniosek ten Rada Miejska bez dyskusji zatwierdziła.

Przechodząc do drugiego punktu mec. Engelhardt komunikuje iż komisja finansowa jednogłośnie uchwaliła przyznać ustępującemu prezydentowi p. Koszutskiemu trzymiesięczną odprawę wraz z rzeczowymi dodatkami, a następnie większość komisji stawia jeszcze inny wniosek aby przyznać p. Koszutskiemu 5 miljardów plus rzeczowe trzymiesięczne dodatki wychodząc z tego założenia, iż przez cały czas urzędowania p. Koszutski z urlopu prawie, że nie korzystał.

Nad tymi dwoma wnioskami rozwinęła się dość ożywiona dyskusja, w której zabierali głos radni pp. Cieślak, Paszkowski, Kwiatkowski, Dancyger, Spirydowicz i w końcu na wniosek p. Kwiatkowskiego uchwalono 22 głosami przeciw 7 przyznać p. Koszutskiemu trzymiesięczną odprawę w kwocie 3,171,000,000 mk. plus rzeczowe dodatki oraz 1,829000000 za niewykorzystany urlop czyli razem 5 miljardów.

Już po głosowaniu radny dyr. Pacholski w w imieniu trójki zakłada votum seperatum przeciwko drugiej części tego wniosku, na niewłaściwość którego zwraca uwagę mec. Engelhardt, dodając słusznie, iż należało to uczynić przed głosowaniem, a tak może to być tylko liberum veto

Po załatwieniu tych dwóch spraw Rada przechodzi do nieszczęsnej sprawy kupna motoru Diesla i generatora.

Sprawę tę referuje przewodniczący komisji oświetleniowej dr. Koszutski, przedstawiając jej dotychczasowe losy na kilku z kolei posiedzeniach poprzedniej Rady Miejskiej, wykazując u domie zdekompletowywali Rady, aby niedopu... jakie dotychczas korzyści osiągnęłoby miasto, stwierdzając, iż byli radni którzy celowo i świadomie do kupna motoru Diesla, narażając tem miasto na straty.

W zakończeniu oznajmiając, iż stronę finansową wyjaśni mec. Engelhardt stawia wniosek, aby upoważnić Magistrat do zaciągnięcia odpowiedniej pożyczki i udzielenia odpowiedniego zabezpieczenia na majątku miejskim.

Mec. Engelhardt przedstawiając strony finansowe dwóch ofert a mianowicie: szwedzkiej fabryki Atlas-Diesel i wiedeńskiej Loebersdorf z których jedna oferuje motor o sile 550 koni za sumę 184 tysiące franków szwajc. na sześcioletni kredyt z oprocentowaniem 6 proc. w stosunku rocznym przy wpłacie 10 proc. sumy po 9 miesiącach od chwili ustawienia motoru co po sześciu latach całość należności wynosić będzie będzie 225 tys. fr. szw., druga firma zaś daje 3-letni kredyt przy 10 proc. w stosunku rocznym, lecz ze względu na krótkość terminu sumę należności musieliby zapłacić konsumenci.

Sprawa ta obudza żywszą dyskusję, w której zabierają głos Paszkowski, Kwiatkowski, Poradowski, prezydent Szarras, Bukowiński, po wyczerpaniu takowej uchwalono 36 głosami upoważnić Magistrat do kupna motoru Diesla i uzyskania na ten cel w PKO. pożyczki w sumie 60,000 zł. pol. oraz do udzielenia Skarbowi Państwa wzgl. bankom lub firmie zabezpieczenia na majątku miejskim zagwarantowania spłaty należności za nabyty motor, sprawę zaś wyboru firmy od której ma być nabyty motor przekazano Magistratowi wraz z komisją finansową.

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego dr. Koszutski w imieniu komisji oświetleniowej stawia wniosek obniżenia cen na gaz na miesiąc luty na 40 groszy za światło i na 30 groszy za siłę, zaś za prąd elektryczny proponuje za światło 65 groszy dla lokali zarobkowych, 45 groszy dla oświetlenia mieszkań prywatnych, dla motorów potrzebujących poniżej 300 kilow. 35 groszy, a powyżej 300 kil. 25 groszy, za lampy ryczałtowe 5 złotych miesięcznie. Wnioski te Rada bez dyskusji zatwierdziła.

Mec. Engelhardt w imieniu komisji finansowej proponuje upoważnić Magistrat do wyjednania w PKKP. kredyty, aby Gazownia i Elektrownia miały możność przyjmowania weksli od przemysłowców. Rada Miejska wniosek ten zatwierdziła.

Już po głosowaniu radny Solnik, który sobie w czasie dyskusji wyszedł na spacer, stawia wniosek, aby ceny gazu i elektryczności zrównać z cenami przedwojennymi, wniosek ten jako nie na miejscu nie został uwzględniony.

Następnie rad. Dancyger odczytuje memorjał stowarzyszenia lokatorów nowych domów wymierzony przeciwko wyzyskowi uprawianemu przez właścicieli nowych domów, którzy pobudowali domy za państwowe pieniądze, przy nadzwyczaj tanim kredycie, a dziś spekulują obdzierając niemiłosiernie lokatorów.

Radny Kwiatkowski uzasadniając powyższy memorjał stawia wniosek, aby w myśl memorjału Rada Miejska wystąpiła do Komisji Prawniczej w Sejmie o rozciągnięcie ustawy o ochronie lokatorów na nowowybudowane domy przynajmniej w części nieeksmitowania lokatorów z powodu upływania terminu najmu, pozostawiając określenie wysokości czynszu dobrowolnej umowie, a w razie niedojścia takowej, orzeczeniu specjalnej komisji rozjemczej, w skład której wchodziliby przedstawiciele Sądu, Starostwa, Magistratu, lokatorów i właścicieli nowych domów.

Rad. Kalinowski omawiając szeroko powyższą sprawę przedstawia, jaką wartość już miała i mieć będzie nadal taka komisja, a następnie proponuje wysłanie memorjału w którymby uzasadniono, iż domy, które spłaciły już pożyczkę podciągnięte być winny pod ustawę o ochronie lokatorów.

W sprawie tej zabierał głos jeszcze radny Paszkowski w końcu postanowiono wysłać do sejmu memorjał uwzględniający wszystkie pobudzone w dyskusji dezyderaty, zaś wyboru komisji postanowiono dokonać na następnem posiedzeniu.

Ostatni punkt porządku dziennego tj. normowanie cen chleba wywołuje jak zwykle dość ożywiona dyskusję, w której jedni proponują wydelegowanie dwóch lub czterech radnych do komisji istniejącej przy Starostwie, a drudzy jak Chlebosz uważają, że to do niczego nie doprowadzi natomiast sprawę tą częściowo można rozwiązać przez założenie własnej piekarni.

W rezultacie na wniosek mec. Engelhardta postanowiono wybrać komisję trzech tj. radnych Hebera, Chlebosza i Paszkowskiego, z tem aby na następne posiedzenie przyszli z konkretnym wnioskiem w sprawie założenia własnej piekarni. W związku z dyskusją na początku posiedzenia złożony został do prezydjum wniosek o unieważnienie wyborów ławników i zarządzenia nowych wyborów. Sprawa ta będzie na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Radny Glanternik zwraca się do Prezydjum o sprostowanie w sprawie sprawozdania, w którym powiedziano o deklaracji frakcji komunistycznej. W danym razie rad. Glanternik, choć nie dońiego piło, chce być przysłowiowymi nożycami.

Przewodniczący oświadcza rad. Glanternikowi iż nie wie czy prezydjum może to prostować.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 12-ej w nocy.

Br. S.

KRONIKA.

— AMNESTJA WALUTOWA.

Wśród ludzi, pragnących podpisać akcje Banku Polskiego, a nie posiadających walut zagranicznych, utarło się już powiedzenie, że Bank Polski, pragnie jako akcjonarjuszów mieć tylko tych co przekraczali prawa dewizowe, inni bowiem, z nielicznemi wyjątkami, walut zagranicznych posiadać legalnie nie mogli.

Złośliwe to powiedzenie w wielkiej części i jest uzasadnionem. Wprawdzie można dokonać subskrypcji płacąc złotem, które oddawna wolno kupować i sprzedawać bez ograniczeń, ale o ile chodzi o waluty, dolary, funty, franki itd., kupowanie ich bez zgody ministra skarbu było zabronione.

Mimo to istnieje w Polsce mnóstwo ludzi którzy posiadają waluty zagranicze, a nie przekroczyli przepisów prawnych. Rodziny naszych emigrantów we Fracji, Ameryce itd. stale przecież otrzymują pieniądze zagraniczne. Dużo pieniędzy, zwłaszcza dolarów, przywieźli nasi rodacy, wracający z Ameryki.

Otóż ci ludzie posiadają waluty zagraniczne które im nie przynoszą procentu. Wezmą oni z pewnością udział w subskrypcji Banku Polskiego — ale zapewne nie oddadzą na to całej kwoty swych zagranicznych pieniędzy.

Ażeby im ułatwić pożyteczne użycie reszty walut i umożldiwić innym nabycie walut na cele subskrypcyjne, minister skarbu pozwolił, iż w bankach dewizowych i Oddziałach PKKP. można konta depozytowe w walutach obcych i płacić od nich odsetki — a za zgodą właściciela sprzedać na cele subskrypcji akcji Banku Polskiego.

Tym sposobem uniknie się częstych już dzisiaj kradzieży walut obcych i niełatwego ich przechowywania, a właściciel walut uzyska procent którego dotąd nie pobierał.

Ażeby ludzie, składający waluty zagraniczne na kontach depozytowych, nie byli narażeni na przykrości, zabronił minister skarbu wszelkich dochodzeń i pytań, skąd i w jaki sposób doszli do posiadania walut obcych.

Jednem słowem: amnestja walutowa. Niewątpliwie skorzystają z tych zarządzeń ministra w wielu wypadkach ci, co waluty nabyli w sposób niezgodny z prawem, ale niemiejszą korzyść odniesie sprawa subskrypcji i subskrybenci, którzy dla braku walut nie byliby mogli zadość uczynić obywatelskiemu pragnieniu zapisania się do zaszczytnego szeregu twórców i akcjonarjuszów Banku Polskiego.

— ZMIANY W DJECEZJI.

Mianowany. Ks. dr. Wiktor Filip Potempa prefekt gimnazjum męskiego w Częstochowie profesorem Seminarjum Duchownego i Liceum im. Piusa X we Włocławku.

Przeniesieni: Proboszczowie: Ks. Aleksander Żórawski z Wójcina (pow. Wieluński) do Giżyc (pow. Kaliski); ks. Zygmunt Jędrzycki ze Starczy (pow. Częstochowski) do Wójcina.

Prefekci: Ks. Piotr Kotarski prefekt gimnazjum żeńskiego w Piotrkowie na prefekta gimnazjum męskiego w Częstochowie; Ks. Antoni Sewerynek wikarjusz par. św. Jakuba w Piotrkowie prefektem szkół powszechnych tamże, ks. Franciszek Psonka prefekt szkół powszechnych w Piotrkowie kapelanem szpitala św. Trójcy tamże i zastępcą prefekta gimnazjum żeńskiego Zrzeszenia nauczycielskiego.

— PRZEGLĄD ŚWIATOWY.

Numer 4 „Przeglądu Światowego" w dziale ludjach, Paryżu, Lievin, Pasdé-Calais. Z klasycznych artykułów i ilustracji zawiera: Życie polskie w nej antologji japońskiej. Przegląd Woskowy. Rewja teatrów zagranicznych. Z krainy wschodzącego słońca. O wdziękach kobiecych. Humor i w. in.. (Redakcja i administracja: Skrzynka pocztowa 135. Warszawa.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,300,000
Londyn	40,075,000
Belgja	360,000
Paryż	413,500
Szwajcarja	1,622,500
8% pożycz. złota	13,500,000
4% poż. prem.	700,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 26.2	1,800,000
„ „ „ „ 27.2	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	85,000,000

Złote wartości

znajdują się

w każdym domu

i to w odzieży, która znoszona lub splamiona nie nadaje się do noszenia, a przez farbowanie lub chemiczne czyszczenie nabiera nowego ślicznego wyglądu.

Proszę przynieść znoszoną odzież do parowej

Farbiarni - Pralni chemicznej

„BARWA"

której właścicielem jest znany kupiec

S. Kałamajski Poznań, Plac Wolności 6.

MIEJSCA PRZYJMOWANIA ZLECEŃ:

Ostrów, Rynek 29 — własna filja „Barwy"
Poznań, Plac Wolności 6 — S. Kałamajski, oddział „Barwa"
„ Wierzbięcice 49 — własna filja „Barwy"
Toruń, Szeroka 21 — S. Kałamajski, oddział „Barwa"
Mosina, ul. Łąkowa — własna filja „Barwy"

Otwarcie dalszych filji w przygotowaniu.

Agentury: Kościan, Kępno, Jarocin, Śrem, Koźmin, Wolsztyn. 342

NIE NA TANIĄ CENĘ LECZ NA JAKOŚĆ

MUSICIE BACZYĆ KUPUJĄC OBCASY GUMOWE.



Palma

Żądajcie od swego szewca wyraźnie **obcasów i podeszew gumowych PALMA.**

Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

Ogłoszenie.

Komisarjat Kaliskiej Grupy Obozów Internowanych ogłasza, iż w dniu 10 marca 1924 r. odbędzie się ofertowy przetarg na dostawę dla Obozów większej ilości następujących artykułów: śledzi, kapusty kwaszonej, tłuszczu, soli kuchennej, marmelady, kawy ziarnistej, cykorji, mydła, owsa, mąki pszennej i żytniej.

Życzący sobie wziąść udział w powyższej licytacji, winni składać oferty w zamkniętych i opieczętowanych kopertach do kancelarji Komisarjatu Obozów Otwarcie ofert nastąpi dn. 10.III 24 r. o godz. 11-ej. Komisarjat zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy.

355 KOMISARZ.

Ogłoszenie.

Komenda Uzupełnień Koni w Kaliszu, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 1 marca 1924 r. odbędzie się licytacja 10 koni wojskowych wybrakowanych w koszarach wojskowych przy ulicy Nowy-Swiat o godzinie 11. Udział w licytacji mogą wziąść wszyscy za wyjątkiem handlarzy. 346

Wańkowski por.

P. O. Komendant K.U.K. № 21.

KUPIĘ

Powszechną Encyklopedję z ilustracjami Olgerbranda

Cały komplet.

Cenę dam 600,000.000 mk. Wiadomość w Admistracji Gazety Kaliskiej. 352

Zginęła karta zwolnienia 356

wydana przez P.K.U. w Kaliszu na imię Józefa Marka rocznik 1901.

Do wydzierżawienia zaraz

2 morgi

ziemi na Piskorzewiu.

Wiadomość u Edwarda Schmidta Babina 13, od godziny 3—5 po poł 270

Pszczelarka - ogrodniczka

poszukuje zajęć dojazdowych. Sadzenie i cięcie drzew, urządzanie ogrodów, inspektów, balkonów. Pasiekę może wziąść do spółki. Ule rozm. system. sprzedaje nie drogo. Jellinek, Opatówek. 330

Spytajcie się waszego lekarza, a tenwam potwierdzi, że **Choroby piersiowe, kaszel dychawicę** leczą

Balsam Tiocolan Age

Balsam Tiocolan z Phytiny są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym. Używać za poradą lekarza. Sprzedają Apteki i składy apteczne.

KAWALER

poszukuje pokoju

Wydział Techniczny 277 Urząd Pocztowy.

Szwajcarskie gorzkie ziółka

Dr. Bauera ułatwiają funkcje żołądka, znakomity środek przeciwko obstrukcji

Sprzedają Apteki i składy apteczne.

Orędownik Ostrowski i Odolanowski

pismo na powiaty Ostrów i Odolanów oraz miasta Ostrów, Odolanów, Raszków, Sulmierzyce, Grabów i Skalmierzyce

wydawca Józef Dwornik w Ostrowie

Wrocławska 34. — Tel. 56. — Skrzynka pocztowa 37.

NAJSTARSZE PISMO MIASTA i POWIATU. WYCHODZI CO ŚRODĘ i SOBOTĘ.

Z powodu wielkiej ilości czytelników mają ogłoszenia sukces zapewniony.

„Ameryka"

Miesięcznik Ilustrowany wychodzi pod redakcją MIECZYSŁAWA TULEJI

KTO chce poznać Stany Zjednoczone, amerykańskie metody pracy, mieć stałe wyczerpujące wiadomości o amerykańskim Przemyśle, Handlu i Finansach, informacje, dotyczące wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, spraw polsko-amerykańskich, oraz ciekawe wiadomości ogólne-winien czytać „Amerykę"

Ameryka prócz ciekawych artykułów z najrozmaitszych dziedzin zawiera stałe bogate działy: Kroniki: Ofert i Zapytań z Ameryki (przedstawicielstwa): Nowych książek i czasopism, Wiadomości różne.

Ameryka jest bogato ilustrowana

Ameryka rozpoczęła druk stałego Działu Angielskiego (English Language Section). ważny **dla uczących się języka angielskiego.**

Ameryka drukuje w odcinkach ciekawe i wesołe wrażenia z podróży do Stanów Zjednoczonych p. t. „Gwiazdy i Dolary" M. H. Szpyrkówny oraz Z. Koczorowskiego „W gościnie u Wuja Sama"

Ameryka jest najaktualniejszem czasopismem w Polsce

Prenumerata półroczna wynosi złp. 5. Zeszyt pojedyńczy mkp. 1.500.000.
Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszyca), telefon 26-62, Konto w P. K. O. Nr. 7136. 300

KTO CHCE WIEDZIEĆ CO SIĘ W ŚWIECIE DZIEJE **TEN** CZYTA i PRENUMERUJE

„PRZEGLĄD ŚWIATOWY"

największe czasopismo ilustrowane w Polsce.

Do nabycia wszędzie — gdzie niema żądać.

Wszelkie korespondencje i prenumeraty wysyłać pod: Skrzynka pocztowa 135, Warszawa.

315

Ogłoszenie.

Komisarjat Kaliskiej Grupy Obozów Internowanych ogłasza, iż w dniu 15. III. 1924 r. odbędzie się ofertowy przetarg na dostawę dla obozów większej ilości mięsa, tłuszczu i wyrobów mięsnych.

Życzący sobie wziąć udział w powyższej licytacji winni składać oferty w zamkniętych i opieczętowanych kopertach do Kancelarji Komisarjatu Obozów.

Reflektanci na powyższe dostawy winni w dniu licytacji złożyć w Kasie Komisarjatu Obozów wadjum w wysokości 1.000.000.000 mkp.

Komisarjat zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. III. r. b. o godzinie 11-ej.

347 KOMISARZ.

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Kalisza niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 22 lutego do 1 marca r.b. będzie przyjmował oferty od osób zainteresowanych na oddanie w dzierżawę wywozu nieczystości z dołów kloacznych w mieście. Bliższych wiadomości, tyczących się tej dzierżawy, udziela Wydział Adm.— Gospodarczy 1 piętro, pokój Nr. 1 w godzinach biurowych.—

Ta z ofert będzie przyjętą, w której będą oznaczone najlepsze warunki.

Kalisz, dnia 16 lutego 1924 r.

Magistrat.

Redaktor W. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.